

wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedzielę i święta uroczyste raz na dzień rano

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 3 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 48 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckim kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazowe nieopieczłowane się podlegają opłata pocztowa.

— Rękopisów redakcja nie zwraca. zową wynyłkę dziennie DOPLACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal. Adres Red. Ul. św. Krzyża 1. 7. Adres tel. „Głos Narodu” Kraków. Telefon Nr. 190

GŁOS NARODU

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

Dziennik polityczny założony w r. 1893 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie poranne wynosi miesięcznie w miejscu z odnośnikiem do dom. 1 koronę.

Numer poranny 4 h., wieczorny 10 hal. Listy płaćne przekazywane przez pocztę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu”. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckim. Reklamacja

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze laseratowym „Głosu Narodu”, róg św. Krzyża i Mikołajskiej 1. 7. Od miejsca wiersza drobem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., układ tabelaryczny, liczbowy od wiersza 30 h. za pierwszy raz, każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje: we Lwowie S. Sokołowski, M. Opelik, M. Dukas, H. Schalek, E. Braun, Kutschera & Schierl, R. Mosse, Friedl, w Berlinie F. E. Coe, w Badaleszcie J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14. Cite de Trevis, John F. Jones & Cie.

Nr. 351.

Kraków wtorek dnia 24 lipca 1906 roku.

ROK XIV.

Po rozwiązaniu Dumy.

Akcja posłów.

Wyborg. Zebrani tu byli posłowie Dumy uchwalili ogłosić imieniem Dumy odezwę do narodu. Brzmienie odezwy zaproponowane przez kadetów, zostało przez zastępców grupy pracy nieco zaostrzone. Postępowanie rządu z 21 lipca nazywa odezwą usiłowanie pozbawienia Rosji na długi czas reprezentacji ludowej. W logicznej konsekwencji naruszenia konstytucji przez rząd uważają obecni za obowiązek obywatelski nie płacić żadnych podatków ani dawać rekruta. Odezwa apeluje do narodu, aby odparł wszelkie gwałty.

Na zebraniu obecnych było dwie trzecie członków Dumy i przyjdum. Przewodniczył Muromcew. Wczoraj przybyli także zastępcy prawicy polskiej, jako też hr. Heyden i Stachowicz. W dyskusji szczegółowej nad projektem odezwy członkowie partii kadetów oświadczyli, że nie uważają się więcej za zastępców ludu i składają swe mandaty. Natomiast członkowie grupy pracy sądzą, że mają prawo nazywać się zastępcami ludu i nie chcą się rozejść przed wyborem nowego parlamentu. Odezwa zostanie wypracowana przez komisję, złożoną z 6 członków.

Wśród posłów panuje pewien rozłam. Nie wszyscy są zdecydowani podpisać odezwę. Ks. Dołgorukow został wezwany do gubernatora, który mu oświadczył, by obrady szybko ukończono, ponieważ możliwym jest ogłoszenie dziś stanu wojennego nad Wyborgiem. Z powodu tego zebrani się spieszą.

Petersburg. Odezwę uchwaloną onegdaj przez członków Dumy w Wyborgu podpisali wszyscy obecni tam posłowie. Szczególnie silne wrażenie wywołała wiadomość, że według rozkazu generała gubernatora Finlandji gubernator wyborski zawiadomił zgromadzenie, aby natychmiast zakończyło obrady. Skutek był ten, że także ci posłowie, którzy przedtem co do poszczególnych punktów odezwy do narodu mieli wątpliwości, odstąpili od zamiaru stawiania poprawek i odezwę podpisali. Podpisu odmówili tylko hr. Heyden i Stachowicz, którzy zaledwie przez pół godziny brali udział w obradach. Większa część deputowanych wyjechała do Petersburga.

Berlin (Tel. wł.) Jak donoszą z Petersburga w obradach posłów w Wyborgu wzięło udział także Koło polskie. Część posłów polskich dopiero wczoraj odjechała do Wyborga.

Petersburg. Większość posłów opuścić musiała Finlandję i przebywa w Petersburgu. Ogłoszenie odezwy w Petersburgu nie będzie mogło nastąpić. W mieście panuje spokój.

Petersburg (Tel. wł.) Według doniesień z Wyborga, gubernator Finlandji Gerard otrzymał

polecenie, by rozgłosił wszystkie zgromadzenia, w których będą brać udział posłowie do Dumy.

Wiedeń (Tel. wł.) „Zeit” donosi z Petersburga, że posłowie grupy pracy postanowili wydać odezwę do ludności, wzywającą do wybuchu rewolucji w ciągu miesiąca.

W Petersburgu posłowie pilnowani są na ulicach przez policję. Do gmachu Dumy nie wpuszczają posłów.

Muromcew, który brał udział w naradach w Wyborgu, gdzie przewodniczył, udaje się za granicę.

Wiedeń (Tel. wł.) „Zeit” donosi, że część posłów pod przewodnictwem Szipowa zaprotestowała przeciw rozwiązaniu Dumy.

Odezwa posłów.

Petersburg. Odezwa posłów do Dumy, zebranych w Wyborgu opiewa:

Reprezentanci narodu rosyjskiego do narodu!

Bracia całej Rosji! Ukazem z 6 lipca została Duma państwa rozwiązana. Wyście wybrali nas swymi zastępcami i poleciliście nam wywalczenie ziemi i wolności. Wypełniając wasze polecenie i nasz obowiązek, ułożyliśmy ustawy, celem zapewnienia ludowi wolności. Żądaliśmy usunięcia nieodpowiedzialnych ministrów, którzy bezkarnie gwałcą ustawy i tłumią wolność.

Ale przedewszystkiem chcieliśmy stworzyć ustawę w sprawie rozdziału ziemi między pracujących chłopów i przekazać im ziemię przy zastosowaniu przymusowej ekspropriacji ziemi koronnej, apanażowej, gabinetowej, klasztornej i kościelnej. Rząd uznał taką ustawę za niedopuszczalną i gdy Duma jeszcze raz stanowczo zaznaczyła swą uchwałę w sprawie przymusowej ekspropriacji, nastąpiło jej rozwiązanie.

Rząd przyrzekł zwołać Dumę po 7 miesiącach. Całych 7 miesięcy musi Rosja pozostać bez zastępców ludu, w czasie, gdy lud stoi u brzegu ruiny, gdy handel i przemysł są zniszczone i cały kraj objęty niepokojami, gdy ministerstwo ostatecznie okazuje swą nieudolność uczynienia zadość potrzebom ludu. Przez 7 miesięcy będzie rząd samowolnie postępował i zwalczał ruch ludowy. Gdyby mu się jednak udało w zupełności stłumić ruch ludowy, rząd wogóle żadnej Dumy nie zwoła.

Obywatele! Stańcie w obronie prawa reprezentacji ludu, Dumy i nie pozwólcie, aby Rosja przez dzień jeden pozostała bez reprezentacji ludowej. Wy posiadacie środki, aby to osiągnąć. Rząd nie jest uprawniony bez zgody reprezentacji ludu do poboru podatków i do wzywania do służby wojskowej. Dlatego teraz wobec rządu — którzy Dumę rozwiążą — nie jesteście obowiązani dostarczać pieniędzy ani żołnierza. A gdyby rząd dla uzyskania pieniędzy miał zaciągnąć pożyczkę, to pożyczki, zaciągnięte bez reprezentacji lu-

du, będą nieważne i naród rosyjski ich nie uzna. Nie potrzebujecie płacić ani kopiejki Koronie ani dawać żołnierza armji. Bądźcie stanowczymi w odmowie. Wobec niezachwiałej woli ludu nie oprze się żadna siła.

Obywatele! Do tej wymuszonej ale nieodzownej walki zastępcy wasi stają wraz z wami!

Zamknięcie Rady państwa.

Petersburg. Członkowie Rady państwa otrzymali zawiadomienie, że zwołane na środę posiedzenie nie odbędzie się. Co do dalszej działalności Rady państwa nie zapadła jeszcze żadna uchwała.

Petersburg (Pet. aj. tel.) Ukaz Carski w myśl art. 90 ustaw zasadniczych zamyka Radę państwa i zwołuje ją na 5 marca 1907.

Berlin (Tel. wł.) Jak donoszą z Petersburga, przed rozwiązaniem Rady państwa część jej członków uchwaliła nie brać dalej udziału w Radzie wobec rozwiązania Dumy.

Represje.

Petersburg (Tel. wł.) Rozkazem telegraficznym ministra wojny do komend wojskowych odwołano ze wsi oddziały wojsk, wysłane tam z powodu rozruchów agrarnych i ściągnięto je do miast.

Berlin (Tel. wł.) Z Odessy donoszą, że generał gubernator nakazał zesłać w drodze administracyjnej do odległych gubernji wszystkich robotników, którzy do poniedziałku nie powrócą do pracy.

Petersburg. Półurzędowa gazeta „Rossia” pisze: Wszyscy są zgodni z tem, że stary rząd jest niewypłacalny, ale wszyscy rozumieją, że tylko można go nowym zastąpić. Stary rząd musi paść, jednakże na jego miejscu trzeba wybudować silny mur.

Berlin (Tel. wł.) „Berl. Tgbl.” donosi z Petersburga, że akta Dumy są pilnie strzeżone przez policję.

Położenie w Petersburgu.

Petersburg. Wczorajszy mityng ludowy miał przebieg o wiele spokojniejszy niż go oczekiwano. Tylko w ul. Sadowej kilku pijanych robotników zburzyło jedną herbaciarnię. Antyrewolucyjni robotnicy zniszczyli kilka sklepów. Zandarmerja dała kilka salw w powietrze, a policja raniła kilku robotników. Także dwaj oficerowie i kilku policjantów rannych.

Wiele zależy od uchwały posłów, którzy odjechali do Wyborga i zebrali się tam w liczbie 185, obradując pod przewodnictwem Muromcewa. Udali się tam także posłowie konserwatywni Heyden i Stachowicz.

Petersburg. Z czterech istniejących w Petersburgu terrorystycznych centrów odkryła policja dwa i skonfiskowała ważne papiery.

Petersburg. Naczelnik miasta wydał na podstawie ogłoszonego w Petersburgu stanu nad-

zwyczajnej ochrony zakaz odbywania zgromadzeń i pochodów i wezwał właścicieli domów i stróżów do pomagania policji.

Petersburg. Nieliczne dzienniki, które wyszły w poniedziałek, wzywają do spokoju, stanowczości i przestrzegania karności partyjnej. Nowoje Wremja także nie jest zadowolona z rozwiązania Dumy. Pismo ostrzega kierujące osobistości, że nie łatwo będzie zdobyć zaufanie Dumy.

Petersburg Wczoraj w południe wyszedł organ kadetów „Riecz“, ale natychmiast został skonfiskowany. Doniósł on z Wyborga, że posiedzenie zebranych tam posłów zostało o 2 w nocy zamknięte. Wszystkie stronnictwa są zgodne w tem, że potrzebne jest energiczne postępowanie.

Berlin. (Tel. wł.) „Voss. Ztg.“ donosi z Petersburga, że wczoraj na targu Sennaja odbyła się demonstracja przeciw rządowi. Drobnicy kupcy zaprotestowali przeciw rozwiązaniu Dumy. Przyszło do zaburzeń ulicznych. Żandarmów obrzucono kamieniami. Do tłumu dano 15 (?) ślepych salw.

Z prowincji.

Petersburg. Według prywatnych i oficjalnych wiadomości, nadeszłych z wszystkich stron Rosji, panuje wszędzie zupełny spokój.

Petersburg. Do dzisiaj panuje na kolejach spokój i ruch jest zupełnie regularny. Wiadomości z wszystkich stron dowodzą, że wieść o rozwiązaniu Dumy przyjęto ze spokojem i nigdzie dotąd nie zakłócono porządku.

Odessa. Wśród żydowskiej ludności panuje wielka panika, gdyż kozacy po południu splądrowali pewną liczbę sklepów i domów na trzech ulicach przedmiejskich i grozili, że w nocy wymordują wszystkich żydów na ul. Prohorowska, gdzie przed południem zabito kozaka.

Bomby.

Bytom. Według nadeszłych tu wiadomości, rzucono bomby na filię fabryk Singera w Sosnowcu i Będzinie. Bomby wyrządziły wielkie spustoszenie, w Sosnowcu 6 osób ciężko rannych a w Będzinie wiele lekko rannych.

KRONIKA.

KUPOJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, dnia 24 lipca.

— Rada miasta pod przewodnictwem prezydenta dra Leo odbyła wczoraj przed wieczorem posiedzenie nadzwyczajne, z powodu śmierci śp. posła Jana Rottera.

Zgon zasłużonego członka Rady miasta uzcili prezydent dłuższemu przemówieniu, którego Rada wysłuchała stojąc, poczem zatwierdziła zarządzenia prezydium z powodu śmierci posła, oraz uchwaliła, aby pogrzeb odbył się kosztem gminy. Uchwały powzięto jednogłośnie.

— **Ślub** p. Sylwerjusza Chmurkowskiego, współpracownika naszego pisma, z panną Marją Stachurską z Łodzi, odbył się wczoraj w kościele ks. Karmelitów.

— **Deputacja wydziału lekarskiego** uniwersytetu Jagiellońskiego, złożona z dziekana wydziału i profesora psychiatrii i neurologji, wyjechała wczoraj do Wiednia w sprawie kliniki psychiatrycznej.

— **Z uniwersytetu.** Stopień doktora filozofji otrzymał wczoraj na krakowskim uniwersytecie p. Gustaw Doboszyński z Lublina, a stopień doktora wszech nauk lekarskich p. Ludwik Rajchman z Warszawy.

— **Ogień piwniczny.** Wczoraj o godzinie 9 wieczór wskutek nieostrożności młodych żydzyków, którzy z latarnią bez szkieł weszli do piwnicy przy ul. Bożego Ciała l. 3, gdzie mieściła się beczka ze spirytusem, parę kropel spirytusu padło na świecę. Gdy spirytus się zapalił, żydziaki porzucili latarkę ze świecą pod beczką i uciekli. — W piwnicy powstał ogień, który dopiero straż pożarna ugasiła. Stróżka tego domu podaje, że żydzi często chodzą do piwnicy z gołą świecą.

Repertuar teatru lwowskiego w Krakowie.

We wtorek po raz pierwszy *Traviata*, opera w czterech aktach Verdi'ego.

W środę po raz drugi: *Opowieści Hoffmanna* opera fantastyczna w czterech aktach Offenbacha.

We czwartek po raz pierwszy: *Aida*, opera w pięciu aktach Verdi'ego.

W piątek po raz pierwszy *Lysistrata*, operetka w trzech aktach, Pawła Linkego.

W sobotę po raz drugi: *Aida*, opera w pięciu aktach Verdi'ego. W niedzielę po raz pierwszy: *Straszny dwór*, opera narodowa w czterech aktach, Stanisława Moniuszki.

W poniedziałek po raz drugi *Druciarz*, operetka w trzech aktach Fr. Lehara.

Początek przedstawień o godzinie pół do 8ej wieczorem.

TELEGRAMY.

(z dnia 24 lipca).

Wyrok w procesie małżeńskim.

Brzeżany. (Tel. pryw.). Wczoraj ogłosił trybunał wyrok w procesie o rozruchy rolne w Mużyłowie. 18 osób skazano na karę 3--6 tygodni więzienia, 35 na 2--14 dni, a 19 uwolniono. — Jednego z podsądnych oddano pod obserwację lekarską co do stanu umysłowego, 3 zaś oskarżonych nie zjawili się do rozprawy z tego powodu, że wyjechali do Prus na zarobek.

Skazanie Sokołowa.

Paryż. Aleksander Sokołow został zasądzony wczoraj za znaną aferę z bombą w lasku w Vincennes na 5 lat więzienia i 500 franków grzywny. Wiktor Sokołow i Zofja Sperańska zostali uwolnieni, gdyż udział ich w wyrabianiu maszyn piekielnych nie mógł być udowod-

dniony. Aleksander Sokołow w piątek podda się operacji i nie był obecny na rozprawie.

Śmierć wodza japońskiego.

Tokio. Zmarł szef sztabu jeneralnego armji, jenerał Kodama.

Wiedeń. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski rozpoczął z dniem wczorajszym swój urlop, który jak co roku przepędzi w Vittel we Francji. D. 20 sierpnia wraca minister do Wiednia.

Wiedeń. »Wiener Ztg« ogłasza rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości w sprawie przydzielenia Wierzbowic i Orzechowic do nowego okręgu sądu powiatowego: Podkamień.

Petersburg. (P. a. t.). W mieście Sizran przybyli 20 b. m. chłopcy, aby zrabować to, co nie stało się pastwą płomieni. Dano do nich strzały. Kilku chłopów zabitych.

Wydawca Dr. ANTONI BEAUPRE, redaktor odpowiedzialny JAN GRZYWIŃSKI. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządkiem ST. TOMASZEWSKIEGO.

Wszędzie do nabycia

Kalodent

niezbędny Krem na zęby czyni je czystsze, miękko i zdrowymi.

Wszystkim odczuwającym osłabienie i wyczerpanie

nerwowość i brak energii, przywraca Sanatogen na nowo odwagę do życia i siły żywotne. — Świetne opinie więcej niż 8000 profesorów i lekarzy. Do nabycia w aptekach i drogeriach. — Brzeszury rozsyła darmo i opłatnie Bauer & Co, Berlin S. W. 48. Jeneralne zastępstwo C. Brady, Wiedeń I.

Drukarnia „Głosu Narodu“ wykonuje śpiesznie i tanio wszelkie prace w zakres drukarstwa wcho-
dzące.

Telefon
562

ODZNACZONA NA LICZNYCH WYSTAWACH

Rok założenia
1887

MLECZARNIA i KAWIARNIA

E. DOBRZYŃSKIEJ

ul. Sławkowska L. 12, Plac W. W. Świętych L. 9 i 10, ul. Długa L. 24.
Letnie: NA PLANTACH, wylot ulic Wiślniej i Franciszkańskiej, oraz
W PARKU DRA JORDANA. *****